

OPOKA

W KRAJU

100 (121)

Kórnik

lipiec 2019

Wydawnictwo seryjne, ukazujące się w nieregularnych odstępach czasu
pod redakcją Macieja Giertycha
Adres: os. Białoboka 4, 62-035 Kórnik

Setny numer

I oto po 26 latach dotarłem do setnego numeru *Opoki w Kraju*. Jest to zarazem ostatni numer produkowany w wersji papierowej i jako taki rozsyłany za darmo. *OwK* jest dostępna w internecie na stronie <http://opoka.giertych.pl>. Kto by chciał ją za darmo otrzymywać na swoją pocztę E-mailową proszony jest o podanie mi swego adresu E-mail, pisząc do mnie na adres giertychmaciej@gmail.com. *Opokę* zaczął wydawać mój ojciec w Londynie – była ona wtedy na zasadzie prenumeraty. Wydał 21 numerów o różnych rozmiarach. Gdy ojciec zmarł w 1992 r., zdecydowałem się kontynuować to dzieło w Polsce, ale zamiast organizować według polskich przepisów biznes z podatkami, reklamami itd., zacząłem ją wysyłać bezpłatnie, bez reklam, najpierw na zagraniczną listę adresową, którą posiadał mój ojciec, a potem stopniowo, gdy jego czytelnicy wymierali, do moich znajomych, z mojej woli a nie z ich. Ostatnio rozprowadzałem ok. 800 egzemplarzy w wersji papierowej, w tym 80 zagranicę. Mój pierwszy numer ukazał się w czerwcu 1993. Musiałem zmienić tytuł na *Opoka w Kraju*, bo tytuł *Opoka* był już w Polsce zarezerwowany przez Fundację Opoka związaną z episkopatem. Jak mi napisał jeden z zagranicznych odbiorców mojej *OwK* jest to dla niego *Opoka z Kraju*, dziś jednak rozprowadzana głównie do odbiorców krajowych. Nie mam pojęcia kto z osób, które otrzymują papierową wersję *OwK* rzeczywiście z niej korzysta. Teraz wersję elektroniczną będą dostawać tylko ci, którzy tego pragną. Dzisiaj świat już coraz bardziej rezygnuje z gazet, a czyta w internecie. Rezygnując z wersji papierowej idę więc z duchem czasu.

Wybory

Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego znamy. Koalicja Europejska dała się zepchnąć w lewą stronę. Twarzami opozycji stali się Rafał Trzaskowski, Paweł Rabiej, Leszek Jażdżewski, Elżbieta Podleśna, czyli promocja w szkołach LGBT, wezwanie o możliwość adopcji przez pary homoseksualne, tyrada antykościelna, tęcza na obrazie MB Częstochowskiej itd. To wszystko bardziej pasuje do Wiosny Biedronia, niż do KE. Co to wszystko ma wspólnego z Parlamentem Europejskim? Opozycja pozwoliła PiS-owi nadać ton kampanii wyborczej, utożsamić KE z Wiosną. Sama nie miała wyraźnych haseł. Nie eksploatowała afer wokół PiS uważając, że działają one odwrotnie, budząc współczucie wobec atakowanego. Nie

pokazała swego prawego skrzydła. Przecież PO uchodziło za partię chadecką. W takim ugrupowaniu jest w Parlamencie Europejskim. W kampanii zupełnie tego nie było widać. Gdyby KE nagłośniła fakt, że ma poparcie Ligi Polskich Rodzin, to może by było bardziej widać jej prawe skrzydło. Na lewicę większość Polaków głosować nie chcą. I jesienią też nie będą. Warto o tym pamiętać. KE razem z lewicą, źle się kojarzy.

Po tej klęsce PSL ogłosił, że chce budować blok centrowo-prawicowy, chrześcijańsko-ludowo-narodowy, pod hasłem Koalicja Polska. Jako Liga Polskich Rodzin zgłosiliśmy akces do tego ugrupowania. Wybory do Parlamentu Europejskiego wyraźnie pokazały, że PiS-owi głosów się nie odbierze skrzydłem w lewo. Potrzebna jest bardziej prawicowa formacja. Z tego też powodu Platforma Obywatelska zerwała związek z SLD i idzie do wyborów parlamentarnych jako Koalicja Obywatelska, ale praktycznie sama (z .Nowoczesną). SLD buduje koalicję lewicową, z Wiosną i Razem. Wszystkie te trzy koalicje mają nie przeszkadzać sobie w wyborach do Senatu. W tej sytuacji do Sejmu można głosować zarówno na PSL jak i na PO.

A PiS zdecydowanie zasługuje na to, by było odsunięte od władzy. Izoluje nas na arenie międzynarodowej. Rujnuje demokrację. Likwiduje rozdział władzy wykonawczej, prawodawczej i sądowniczej. Upartyjnił Trybunał Konstytucyjny i Krajową Radę Sądownictwa. Właściwie cały Sejm unieruchomił, bo nie ma tam prawdziwych dyskusji nad ustawami, które w błyskawicznym tempie, z wyraźnymi błędami są uchwalane, a zaraz potem korygowane itd. Koneczny kiedyś proponował, by tylko raz do roku była sesja głosująca nad ustawami tak, aby dobrze były przygotowane. Zapewniłoby to jakąś trwałość ustaw i poważną ich korektę przed głosowaniem. To co się teraz dzieje to chaos ustawodawczy, na komendę partii rządzącej, a właściwie na komendę dyktatora, jednego człowieka, Jarosława Kaczyńskiego, który żadnej funkcji nie pełni, a o wszystkim decyduje. Jak za Piłsudskiego. To jest system turański, wschodni, właściwy dla Rosji, ale nie dla kraju chcącego uważać siebie za zachodni, łaciński. Ponadto PiS jest socjalistyczny w systemie rozdawnictwa państwowego. Przekupuje elektorat, przekupuje na potrzeby wyborcze. Gdyby sołtys płacił z kasy sołectkiej wyborcom, by na niego głosowali, to wszyscy by protestowali. Czemu brak takich protestów w skali państwowej? Bo media zostały także opanowane przez PiS, w szczególności TVP, którą ogląda większość Polaków. Codziennie w Wiadomościach TVP mieliśmy przypomnienie co powiedział wiceprezydent Warszawy Rabej o dążeniu do związków homoseksualnych wraz z prawem do adopcji dzieci. TVP bez przerwy powtarza, że to niby program opozycji. Otóż opozycja jest też na prawicy i musimy to zaakcentować przed jesiennymi wyborami.

Simul, ab initio, utramque, de nihilo

Sam zawsze byłem zaangażowany w spór o ewolucję na poziomie naukowym. Unikałem odwołań do Pisma Świętego, uważając, że trzeba tę teorię naukową obalić nauką. Warto jednak wiedzieć, że jest też inne podejście. Poniższy tekst opieram na tekście „*Creation and Time*” autorstwa Dominique Tassota, Hugh Owena i Petera Wildersa i dyskusji internetowej wokół tego tekstu. Sądzą oni, że wyczerpał się czas zwalczania teorii ewolucji poprzez dowody naukowe. Jakiej by nie tknąć dyscypliny, bez trudu można udowodnić, że tezy ewolucjonistów są błędne – i nic to nie daje. Nadal trwa wiara w teorię ewolucji, wiara, a nie wiedza naukowa. Potrzebne jest inne

podejście. Potrzeba, by Kościół katolicki ogłosił oficjalnie, że Pan Bóg stworzył wszystko równocześnie, na początku i z niczego (*utramque, ab initio, simul, de nihilo*). Niestety, Kościół w swoim obecnym nauczaniu pogodził się z tzw. ewolucjonizmem teistycznym, czyli, że była ewolucja, ale Pan Bóg nad nią czuwał. Kościół zaakceptował tezę o Wielkim Wybuchu miliardy lat temu i powolnym przekształcaniu się materii najpierw martwej, potem żywej, aż do czasów obecnych, i że ten proces przekształcania się nadal trwa, pod opieką boską. Tak się naucza dziś w seminariach.

Otóż warto podkreślić, że to nie jest zgodne z tradycyjnym, obowiązkowym nauczaniem Kościoła.

Już na soborze Laterańskim IV (r. 1215) Kościół orzekł dogmatycznie:

Deus...creator omnium visibilium et invisibilium, spiritualium et corporalium: qui sua omnipotenti virtute simul ab initio temporis utramque de nihilo condidit creaturam, spiritualem et corporalem, angelicam videlicet et mundanam: ac deinde humanam, quasi communem ex spiritu et corpore constitutam (Denzinger 428).

(Bóg ... stwórcyca wszelkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, duchowych i cielesnych; który poprzez własną omnipotencję, równocześnie, od początku czasu stworzył każde stworzenie z niczego, duchowe i cielesne, a mianowicie anielskie i ziemskie; a na końcu ludzkie złożone łącznie jako duchowe i cielesne.) [Tłumaczenie i podkreślenie moje]. Daję moje tłumaczenie bo tekst zawarty w polskojęzycznym *Breviarium fidei* (Księgarnia św. Wojciecha, Poznań, 1988, str. 177): (Bóg ... stwórca wszystkiego, co widzialne i niewidzialne, co duchowe i materialne. On to wszechmocną swoją potęgą, od początku czasu, utworzył jednakowo z nicości i jeden i drugi rodzaj stworzeń, tj. istoty duchowe i materialne: aniołów i świat, a na koniec naturę ludzką, jakby łączącą te dwa światy, złożoną z duszy i ciała) unika właściwego tłumaczenia słów *simul* (powinno być „równocześnie”, a nie „jednakowo”) i *utramque* (winno być „każde”, a nie „jeden i drugi”) potrzebne mi do niniejszego wywodu.

Tekst ten został potwierdzony przez Sobór Watykański I w Konstytucji dogmatycznej o wierze katolickiej, rdz. 1, który orzekł:

De Deo rerum omnium Creatore.: simul ab initio temporis utramque de nihilo condidit creaturam, spiritualem et corporalem, angelicam videlicet et mundanam, ac deinde humanam quasi communem ex spiritu et corpore constitutam (Z Boga, Stwórcyca wszystkich rzeczy: który stworzył równocześnie od początku czasu, każde z nicości stworzenie, duchowe i cielesne, to znaczy anielskie i ziemskie, a następnie człowieka, złożone łącznie jako duchowe i cielesne) [Tłumaczenie i podkreślenie moje]. Ponownie, z tych samych powodów tekst polskojęzyczny z *Breviarium fidei*, str. 181, (...od początku czasu utworzył jednakowo z nicości i jeden i drugi rodzaj stworzeń: istoty duchowe i materialne, tj. aniołów i ten świat, a na koniec, jakby jednocząc jedno i drugie, stworzył naturę ludzką, złożoną z duszy i ciała.) mi nie odpowiada

Orzeczenie to trafiło też do Katechizmu Kościoła Katolickiego:

KKK §327 “Wyznanie wiary Soboru Laterańskiego IV stwierdza, że Bóg “równocześnie od początku czasu stworzył z nicości jeden i drugi rodzaj stworzeń, stworzenia duchowe i materialne, to znaczy aniołów i świat ziemski, a na końcu człowieka, który złożony z duszy i ciała łączy w sobie świat duchowy i materialny”. Polskie tłumaczenie znowu oddaje słowo *utramque* znajdujące się w tekście łacińskim jako „jeden i drugi”, zamiast „każdy”.

A więc w zasadzie wszystko jasne, ale ewolucjoniści teistyczni mają swoje interpretacje.

Simul

Zacznijmy od określenia „równocześnie”, po łacinie „simul”. To bardzo istotne stwierdzenie. Pochodzi ono z księgi Syracha.

Syr. 18.1: *Qui vivit in aeternum creavit omnia simul.* (Tak jest w *Nova Vulgata*, i tak zawsze było po łacinie). Wujek tłumaczył to jako: „Który żyje na wieki, stworzył wszystko razem”. Ale w Biblii Tysiąclecia mamy już inaczej: „Ten co żyje wiecznie, stworzył wszystko bez wyjątku”. Skąd ta różnica?

Otóż św. Augustyn, rozważając, czy można mówić o równoczesności, gdy mowa o 6 dniach stworzenia, podkreślił, że w Septuagincie, tekście po grecku, mamy słowo *κοινή* (*koinè*), co można tłumaczyć jako „równocześnie” (po łacinie *simul*), ale także jako „łącznie”. Św. Augustyn używa tego drugiego tłumaczenia dla pogodzenia 6 dni stworzenia z pojęciem równoczesności. Pisze: „*Ten tekst Pisma, który mówi o działaniu Boga według wspomnianych wyżej dni, a stwierdzenie, że Bóg stworzył wszystko razem (Syr. 18.1) oba są prawdziwe.*” Św. Augustyn, Komentarz słowny do Księgi Rodzaju (4.33-34, 52-53).

Oznacza to, że 6 dni nie neguje równoczesności, *simul*, oczywiście chodzi o pogodzenie *simul* z czasem 6 dni, a nie z czasem w milionach lat. Św. Augustyn stoi twardo na gruncie równoczesności. W relacji do miliardów, czy nawet tysięcy lat, „w ciągu tygodnia” to „równocześnie”.

Teistyczni ewolucjoniści uczepili się tej uwagi św. Augustyna i tłumaczą *simul* jako „łącznie”, „jednakowo” czy „bez wyjątku”, aby móc mówić o miliardach lat pomiędzy kolejnymi „dniami” stworzenia. Chodzi o problem wieku kosmosu i ziemi. Np. ks. Jean-Michel-Alfred Vacant (*Etudes Théologiques sur le Concile du Vatican* 1893) pisze: *Inni dają mu znaczenie „łącznie” lub „jednakowo”. To ta interpretacja jest dziś powszechnie akceptowana, bo zezwala na długie okresy czasu między stworzeniem nieba i ziemi, a stworzeniem człowieka.*

Dzień „yom” [*dies*] lub dni „yamin” [*diebus*] występuje 1900 razy w Starym Testamencie. Gdy przed nim jest liczba zawsze oznacza naturalne 24 godzinne dni. Dlaczego w Księdze Rodzaju miałoby to być inaczej? Oto przykład: „*W sześciu dniach bowiem uczynił Pan niebo, ziemię, morze oraz wszystko co jest w nich...*” Wj. 20.11.

Wiemy, że Bóg stworzył rośliny w dniu trzecim, a słońce w czwartym. Czy rośliny mogły czekać na słońce miliony lat? Oczywiście, że nie. Natomiast mogły czekać jedną noc, stale to robią.

Ab initio

A teraz przypomnijmy, że Pan Jezus mówił:

Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku [ab initio] stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? Mt. 19.4.

Lecz na początku [ab initio] stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę. Mk. 10.6.

Czyli ludzie byli stworzeni „na początku”. Nie w miliardy lat po Wielkim Wybuchu, ale na początku, w tygodniu stworzenia. Potwierdzają to teksty soborów laterańskiego IV i watykańskiego I oraz KKK. Gdyby tydzień stworzenia trwał miliardy lat, to Jezus by powiedział, że ludzie powstali „na końcu”.

Archeologia, zapisy na tabletach, wszelkie badania historyczne, potwierdzają Biblię. Nie ma danych historycznych starszych niż kilka tysięcy lat przed Chrystusem. Czemu tylko czas od stworzenia do Abrahama miałby być mitem redukującym miliony lat w małe tysiące?

Istotą problemu jest więc wiek świata. Długie wieki wzięły się z geologii Karola Lyell'a (*Principles of Geology*, 1833), który pierwszy zaproponował uniformistyczne powstawanie warstw kopalnych – w taki sam sposób jak obecnie powstają na dnach oceanów. To przekreśliło tradycyjną geologię katastroficzną nawiązującą do potopu Noego. Otóż dzisiejsze badania sedimentologiczne (w laboratoriach, główny odkrywca to Guy Berthault), przywracają rolę katastrofom. Warstwy powstają równocześnie, gdy osady są przenoszone przez wodę czy obsuw ziemi. Cała kolumna stratygraficzna, łącznie z warstwami w kanionie Kolorado, zmieści się w pojęciu jednej wielkiej katastrofy. Warto przy okazji przypomnieć, że skamienieliny powstają tylko po zasypaniu – bez tego trupy są rozkładane przez padlinożerców. Cała paleontologia oparta jest na skamienielinach, czyli na zasypanych istotach, czyli na katastrofach. Datowanie warstw przy pomocy skamienielin, a skamienielin przez warstwy prowadzi do nikąd.

Niektórzy wierzą w datowania izotopowe. Izotopy przekształcają się w dokładnie znanym tempie. Są jakby zegarem. Ale nie znamy stanu zerowego – jakie były proporcje izotopów w chwili powstawania skał. Stąd milionowe oceny dla skał wulkanicznych o znanym, współczesnym, czasie erupcji. To tak jakby oceniać wskazówkami zegara jego wiek. Nie mamy wiarygodnych datowań dla skał.

Na początku, to znaczy kilka tysięcy lat temu.

Utramque

W cytowanych wyżej tekstach z Lateranum IV i Vaticanum I oraz w KKK jest słowo „*utramque*”, czyli „każde” stworzenie powstało w 6 dniach stworzenia, zarówno aniołowie, jak i ludzie.

W Piśmie Świętym mamy informację, że dzieło stworzenia było zakończone:

A gdy Bóg ukończył [complevit] w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Rdz. 2.2

... dzieła były dokonane od stworzenia świata. [... quidem operibus ab institutione mundi factis]. Hbr. 4.3

W katechizmie trydenckim (r. 1566) mamy takie sformułowanie Część II, rdz. IV, kwestia IX: *W tym sensie dzień siódmy został nazwany Szabatem, ponieważ Bóg uczyniłszy świat zakończonym i idealnym [absoluta perfectaue] odpoczął tego dnia od całej tej pracy, którą wykonał.*

Św. Tomasz z Akwinu, (Summa, pytanie 73, art. 1, odpowiedź na zastrzeżenie 3) napisał: *[O]dpoczynek Boga dnia siódmego ma dwa znaczenia. Pierwsze: Bóg przestał tworzyć nowe dzieła.*

Czyli praca nad stworzeniem została zakończona przed siódmym dniem. Już wtedy *wszystko* zostało stworzone. Nie można zakładać, że proces tworzenia coraz to nowych jakości (ewolucja) trwa.

De nihilo

Tworzenie z niczego nie wymaga czasu.

On bowiem nakazał i zostały stworzone (Ps. 148, 5)

Czyli to nie tak, że kolejne stworzenia są tworzone z wcześniejszych, mniej idealnych. Wszystko było z niczego i od początku było idealne. W pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju mamy kilkakrotnie stwierdzenie odnośnie tego co stworzył: *A Bóg widział, że były dobre.*

Pontyfikalna Komisja Biblijna (1909) ma wg papieża św. Piusa X (1907 *Praestantia Scripturae*) status obowiązkowej nauki. Reagując na teorię ewolucji orzekła (*Orzeczenie o historyczności trzech pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju* (30 czerwca 1909): Zabrania się kwestionowanie Księgi Rodzaju z powodu tego, iż zawiera: *historię wydarzeń, które rzeczywiście się zdarzyły, które korespondują z historyczną rzeczywistością i obiektywną prawdą, a więc nie są to legendy, częściowo historyczne, a częściowo fikcyjne.*

###

Wniosek z tego wszystkiego jest jeden. Kościół powinien przypomnieć te wszystkie prawdy i zamknąć debatę na temat ewolucji. Zakazać kompromisów w rodzaju „ewolucji teistycznej”. Komu Pan Bóg przeszkadza niech sobie wierzy w nieudowodnioną teorię ewolucji, a reszta niech wierzy w równoczesne stworzenie wszystkiego, na początku, z niczego.

Śmierć zwierząt

Przy okazji inna uwaga. Kreacjoniści często twierdzą, że śmierć przyszła dopiero z grzechem pierworodnym. Rozciągają to także na zwierzęta. Opierają to na tekście z księgi mądrości:

Bo śmierci Bóg nie uczynił i nie cieszy się ze zguby żyjących (Mdr. 1.13)

... a także na informacji z 6 dnia stworzenia:

A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu i dla wszystkiego co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona. (Rdz 1.30).

Ponadto mamy zapewnienie, że gdy Pan przyjdzie:

Wtedy wilk zamieszka wraz z barankiem, pantera z kozłębem razem leżeć będą, ciele i lew paść się będą spodem i mały chłopiec będzie je poganiał. Krowa i niedźwiedzica przestawać będą przyjaźnić, młode ich razem będą legaly. Lew też jak wół będzie jadł słomę” (Iz 11.6-7).

Jakoś trudno mi wyobrazić sobie funkcjonowanie biosfery bez śmierci zwierząt. Cały łańcuch pokarmowy oparty jest na zasadzie konsumpcji jednych stworzeń przez drugie. I to pięknie funkcjonuje, z woli Bożej. Ostatecznie po coś drapieżnicy mają kły, pazury i szpony, po coś istnieją padlinożercy (by likwidować trupy), po coś pająk potrafi wystawić pajęczynę (by złapać muchę i ją zjeść) itd. Trudno mi wyobrazić sobie świat, w którym każda zrodzona mucha i komar są nieśmiertelni, każda bakteria i każde inne stworzenie.

Ja wolę ograniczyć planowaną nieśmiertelność do ludzi. Gdyby nie było grzechu pierworodnego, to ludzie, po zakończeniu ziemskiego bytowania, byłiby z duszą i ciałem zabierani do nieba, jak Enoch, Elias i NMP. Opieram tę wiarę na słowach św. Pawła, który łączy grzech pierworodny ze śmiercią ludzi:

Dlatego też jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi... (Rz. 5.12)

Warto też zauważyć, że zaraz po grzechu pierworodnym:

Pan Bóg sporządził dla mężczyzny i dla jego żony odzienie ze skór i przyodział ich (Rdz. 3.21), czyli musiały już być martwe zwierzęta.

Zapewnienie trawy, jako pokarmu dla niektórych zwierząt nie wyklucza pokarmu innego, zarówno dla nich jak i dla innych zwierząt.

Wiemy, że Pan Jezus kazał łowić ryby, rozmnożył je i dał do jedzenia, sam jadł ryby i baranka paschalnego. Gdyby śmierć zwierząt nie była w planach boskich, to Pan Jezus byłby wegetarianinem.

Ukrywanie przestępstwa

Ostatnio głośno było o filmie Sekielskich pt. „Tylko nie mów nikomu”. Jak sam tytuł wskazuje, chodzi nie tyle o to, że zdarza się pedofilia duchowieństwa, ale o to, że o tym się milczy, że fakty te ukrywa się. Oskarżenie kierowane jest głównie wobec biskupów, że w imię zachowania dobrego imienia duchowieństwa, ukrywają zgłoszenia pedofilii, przerzucają oskarżonych księży z parafii do parafii, z diecezji do diecezji itd. Powinni oskarżonych zgłaszać do prokuratur i domagać się ukarania winnych, sami ich karać suspensą itd.

Szkoda, że film nie podjął tematu homoseksualizmu wśród duchowieństwa. Skoro zdecydowana większość przypadków pedofilii duchowieństwa dotyczy molestowania chłopców, (w filmie 5 na 7) nie sposób rozdzielić pedofilii od homoseksualizmu. W świecie świeckim większość pedofilii dotyczy molestowania dziewcząt. Chociaż prawo cywilne nie ściga homoseksualizmu, władze kościelne muszą uporać się z tym zjawiskiem wśród duchowieństwa. Ciągłe czujemy, że w Kościele funkcjonuje „lawendowa mafia”. Pedofilia księży nie zniknie, póki nie uporamy się z homoseksualnym lobby.

Warto przy okazji przypomnieć, że pedofilia to nie tylko problem katolickiego duchowieństwa. To problem ogólnospołeczny i wymaga przeciwdziałania we wszystkich środowiskach. Nikomu nie wolno ukrywać tych faktów. Podobne filmy można by zrobić o innych środowiskach niż kościelne, które ukrywają swoich pedofili. Np. dziennikarz podpisujący się pseudonimem Razprozak opublikował tekst, w którym opisuje kilkanaście przypadków pedofilii nauczycieli i ukrywanie tych faktów przez środowisko nauczycielskie. Ciekawe, że w odróżnieniu do środowiska kleru, chodzi prawie wyłącznie o pedofilię wobec dziewcząt¹.

Sprawa dotyczy nie tylko pedofilii, ale wszelkich zbrodni, np. morderstwa. Ile mamy w Polsce nielegalnych aborcji? Ilu ludzi o tym wie, np. w środowisku medycznym? A ile zgłaszanych jest oskarżeń z tego tytułu? Ile mamy wyroków za dokonywanie nielegalnych aborcji? Warto by tym tematem zajął się jakiś Sekielski, albo inny dziennikarz śledczy np. z mediów katolickich. Sądzę, że znalazłyby się kobiety przeżywające traumę post-aborcyjną, które mogłyby opowiedzieć kto je nakłaniał do aborcji, kto przymusił, a przede wszystkim kto ją wykonał. Możliwe byłoby roztrząsać szczegóły, ile aborcjonista za to wziął, jaką zastosował metodę, co się stało z ciałem zabitego dziecka itd. Zapewne są też i tacy, którzy ukrywają wiedzę na temat dokonanych aborcji zamiast poinformować prokuraturę. Film na ten temat też byłby ciekawy i miałby szeroką oglądalność.

¹ <https://wsensie.pl/felieton/32605-sekielski-i-jego-wyznawcy-maja-z-tym-problem>

Cnota nacjonalizmu

Ukazała się ciekawa książka, pt. „Cnota nacjonalizmu” (Yoram Hazony, *The Virtue of Nationalism*, Basic Books, 2018, Nowy Jork). Autor to młody Żyd z Izraela, który wywodzi nacjonalizm z Tory. Ocenia on, że na świecie istnieją tylko dwa systemy państwowe: nacjonalistyczny i imperialny. Imperialny stale dąży do tego by coraz więcej krajów podporządkować sobie mając na celu dominację światową. Nacjonalistyczny oparty jest o dążenie danego narodu, np. Izraela, do posiadania własnej niezależnej państwowości.

Hazony jest młody, ale podejrzewam, że w jego tradycji rodzinnej są jakieś pierwiastki wyniesione z Polski, z polskiej świadomości narodowej. Zwykle traktujemy aspiracje faszystowskie jako nacjonalistyczne. Hazony uznaje je za imperialne (Niemcy chciały dominować na świecie – podporządkowywać sobie inne kraje). Język angielski nie rozróżnia pojęcia „narodowy” i „nacjonalistyczny”. Hazony używa to drugie w polskim rozumieniu słowa „narodowy”.

Oprócz dwóch systemów państwowych, nacjonalistycznego i imperialnego, Hazony widzi jeszcze organizację życia zbiorowego opartą o łączenie się rodzin w klany i szczepy². To z nich, według Hazonyego, wyłania się jako następny etap pojęcie nacji (narodu).

Hazony negatywnie ocenia Unię Europejską. Uważa ją za przedłużenie imperialnych aspiracji USA. Ocenia, że gdy USA wycofają swój wojskowy protektorat z UE to ona rozleci się nie chcąc być wasalną wobec Niemiec. Wszelka umowa federacyjna, niezależnie od jej treści, będzie interpretowana przez czołowych funkcjonariuszy jako upoważniająca do zapewnienia im dominacji. Pojęcie subsydiarności (pomocniczości) nie istnieje w rozumowaniu Hazonyego.

Hazony widzi mniejszości narodowe jako koniecznie podporządkowane dominującej nacji w państwie narodowym. Gdyby tak nie było, to nastąpi rozpad, jak w przypadku Czechosłowacji czy Jugosławii.

Hazony za błąd uważa tworzenie państw narodowych na siłę. To Wielka Brytania próbowała stworzyć z różnych ludów i religii, Kurdów, Asyryjczyków, sunnickich i szyickich Arabów jedno państwo, Irak, przez nadanie mu flagi i prawa wysyłania ambasadorów po świecie. Nic z tego nie wyszło – zabrakło narodowej świadomości. W odróżnieniu od tego powstanie Izraela jest oparte o wolę jednego narodu, wyznającego jedną religię. Dominacja narodu większościowego musi być wyraźna i niekwestionowana, by móc mówić o państwie nacjonalistycznym (narodowym).

By można mówić o państwie narodowym, Hazony wymienia siedem warunków. Pierwszy to wymóg wystarczającej siły i spójności, by zapewnić niepodległość. Drugi, to nie wtrącanie się w sprawy wewnętrzne innych państw. Trzeci, to monopol państwowy na organizowanie wewnętrznych, powszechnie akceptowanych, sił porządkowych. Czwarty, to posiadanie rozdziału władz wykonawczych, ustawodawczych i sędziowskich. Piąty warunek, to ograniczenie tendencji do powoływania stale nowych, coraz mniejszych, państw. Szósty, to rządowa opieka nad mniejszościami narodowymi. I wreszcie warunek siódmy, nie

² Koneczny widzi to inaczej. Uważa klan za pierwotną strukturę społeczną, a emancypację rodziny dopiero jako warunek do powstania świadomości narodowej.

oddawanie kompetencji państwowych instytucjom międzynarodowym. Jest oczywiste, że system imperialny nie zezwoli na to wszystko. Oczywiście, kraje będą zainteresowane rozwojem i poprawą sytuacji w krajach ościennych, ale to ma być osiągnięte przez dwu- i wielostronne negocjacje między niepodległymi krajami, a nie poprzez wymuszanie za pośrednictwem ciał międzynarodowych. Hazony krytycznie odbiera ONZ, UE i tym podobne twory.

Uważa on, że islam i chrześcijaństwo mają skłonności imperialistyczne, jak komunizm czy nazizm, a nawet liberalizm. Według niego prądy te generują nienawiść do tych co stawiają opór, nie chcą się podporządkować. Będą więc nienawidzić prądów narodowych. Stąd źródło antysemityzmu. Judaizm nie jest misyjny, nikogo nie nawraca. Hazony ocenia, że kraje narodowe kochają Izrael, a imperialistyczne go nienawidzą.

Jako wniosek Hazony postuluje, by cały świat dążył do powstawania niepodległych państw narodowych. Zdaje sobie z tego sprawę, że będą napięcia między świadomością narodową, a sceptycyzmem wobec świadomości innych nacji, a także klanów i mniejszości wewnątrz własnego państwa. To napięcie uważa za coś pozytywnego, za cnotę, bo pozwala akceptować różnorodność. Imperia dążą do nieakceptowalnej jednostajności.

Nie wszystko co pisze Hazony jest do przyjęcia, ale to ciekawy punkt widzenia.

Uzupełnienie do książki „Mit Piłsudskiego”.

Poniższego tekstu nie chciałem wstawiać do książki, bo nie jestem pewien zawartych w nim informacji. Nie chcę jednak, by przekazana mi informacja pozostała utajniona w moich archiwach. Poczuję się w obowiązku ją upublicznić.

Jestem w posiadaniu pewnej relacji z przenosin trumny Piłsudskiego z krypty św. Leonarda w katedrze wawelskiej do Wieży Srebrnych Dzwonów. Kiedyś dotarł do mnie w Warszawie pan Kazimierz Mroczek, człowiek już wiekowy, z ważną informacją, którą mi przekazał. Poprosiłem o tę informację na piśmie. Pan Mroczek miał trudności z pisaniem. Napisałem więc tekst pod jego dyktando, a on to podpisał. Oto tekst tego dokumentu:

Mówił mi ks. Abp. Teodorowicz, że był wraz z Abp. Sapiehą świadkiem przenoszenia trumny Piłsudskiego z katedry wawelskiej do krypty obok. W trakcie przenoszenia spadło wieko trumny. Pod spodem była maska sztuczna Marszałka. Dopiero pod nią ciało w rozkładzie. Do nóg była przyczepiona tabliczka z napisem hebrajskim: „Wielkiemu Synowi Narodu Wybranego Szlomie Zelmanowi, Naczelną Władza Izraela na pamiątkę. Śmierć jego będzie pomszczona na gojach.”

(-) Mroczek Kazimierz.

Warszawa 26 I 1988 r.

wieś Stoczek

poczta Garwolin 2

08-410 Garwolin

P.S. Zelmanowie, frankiści, osiadli w Wilnie, wzięli nazwiska jeden – Piłsudski, a drugi – Dzierżyński. Nie wiem skąd to wiem. 12 V 1927 Radio Raszyn nadało „12 V zrobiłeś zbrodnię i 12 V zginiesz”. To ponoć jest w „Przewodniku Katolickim” z owego czasu.

Mówił mi ks. Abp Teodorowicz iż był on z Abp. Szymska
 świadkiem przeniesienia trumny Piłsudskiego z katedry
 wawelskiej do krypty św. Józefa w trakcie przeniesienia
 spadoł wieko trumny. Pod spodem była maska sztuczna
 Morkatka. Dopiero pod nią ciału o kształcie. Do niego
 była przyczepiona kłobocze z napisem hebrajskim
 "Wilhelm Szymon Mordoch Szymon Szelmanie Zelmanowicz"
 Mordoch Mordoch Izraela na piśmie. Szymon 1900
 Kłobocze przeniesione na piśmie "Zelmanie Zelmanowicz"
 Warszawa 26 V 1988 r.

Wielki Stożek
 poczta Gwardia 2
 08-410 Gwardia

P.S. Zelmanowicz, Jankowicz, osiadli w Litwie w wielki mieście
 jeden Piłsudski a drugi Dzierżyński. Nie wie jak to było.
 12 V 1927 kłobocze z kłobocze "12 V 1927 kłobocze z kłobocze 12 V
 z kłobocze". To pisał jest "Mordoch Mordoch" z 1900
 czasu

To co jest w *post scriptum* może pochodzić z plotek antysanacyjnych. One raczej mówią o Selmanie, niż o Zelmanie – zarówno w rzekomym rodowodzie Piłsudskiego, jak i Dzierżyńskiego, ponoć wywodzących się od frankistów (sekty żydowskiej pod wodzą Jakuba Franka, która pod koniec XVIII wieku przeszła na katolicyzm). Ale to jest bez znaczenia, czy Piłsudski pochodził od frankistów czy nie. Wielu Polaków, prawowiernych katolików, ma takie pochodzenie. Natomiast główna wiadomość, a mianowicie, że Żydzi uważali Piłsudskiego za swojego człowieka, pochodzi bezpośrednio od Abpa Teodorowicza, który znał hebrajski o czym zapewniał mnie pan Mroczek. Jest to informacja sprzed pół wieku. Abp Józef Teodorowicz zmarł 4 grudnia 1938 r., a przenoszenie zwłok Piłsudskiego było w czerwcu 1937. Po 50 latach p. Mroczek mógł coś przekręcić, ale czuł się depozytariuszem ważnej informacji i chciał ją przekazać potomności przez kogoś zaufanego. Trafił do mnie.

Sprawa jest do zweryfikowania, gdyby kiedyś doszło do otwierania trumny Piłsudskiego.

Może także w krakowskim archiwum arcykatedralnym jest coś na ten temat.

Mama w domu

Dużo się ostatnio mówi o problemie demograficznym w Polsce. Za mało rodzi się dzieci. To problem całej Europy. Na zachodzie ratuje ich duża rozrodczość muzułmańskich imigrantów, co nie wszystkim cieszy. U nas imigranci, głównie Ukraińcy, mają podobną rozrodczość jak polscy tubylcy. Różne zachęty, takie jak becikowe, czy 500+ nie przyniosły wzrostu rozrodczości. Wymieramy. Nie będzie miał kto pracować na rosnącą populację emerytów.

Ja widzę problem w tym, że życie społeczne jest tak ustawione, iż potrzeba dwóch pensji by utrzymać rodzinę. Bez tego nie dostanie się kredytu na zakup mieszkania, czy domu. Praca zarobkowa matek stała się normą. Nie mam nic przeciwko równości zawodowej i pracy zarobkowej kobiet samotnych. Niech studiują ile chcą i wyżywają się zawodowo, ale gdy stają się matkami, to ta rola staje się najważniejszą i jej muszą być podporządkowane ambicje zawodowe.

Zresztą, nie bardzo wierzę w to pragnienie pracy zarobkowej kobiet. Gdyby materialnie było to możliwe, to wiele z nich wolałoby pozostać w domu i zająć się dziećmi. Kiedyś praca ojca rodziny starczała na jej utrzymanie. Trzeba do tego powrócić.

Jestem przeciwny wszelkiemu rozdawnictwu z kasy państwowej. Robi się zasiłki dla żłobków i przedszkoli, zachęca do ich powoływania. Teraz nawet mówi się o powrocie do tzw. podatku „bykowego”, czyli specjalnego podatku dla bezdzietnych. To wszystko tylko drażni. Potrzebne jest co innego. Wysokie opodatkowanie wszystkich, ale wielkie ulgi podatkowe na dzieci i niepracującą zarobkowo żonę, czyli na liczbę osób, które ma się na utrzymaniu. Chodzi o to, by ojciec rodziny czuł, że sam utrzymuje rodzinę, a ulgi mu przysługują, bo wychowuje następne pokolenie obywateli. W ten sposób zasiłki na dzieci nie są darem od państwa, ale wypracowane. To zachęca do pracy i do posiadania dzieci. Pozostanie problem z bezrobotnymi, czy niepełnosprawnymi, ale to są wyjątki wymagające osobnego traktowania – norma powinna być inna.

Tymczasem np. w Holandii jeżeli żona nie pracuje zarobkowo to rodzina płaci większe podatki niż gdy oboje pracują. Gdy oboje zarabiają po €20000 to płacą €1864 podatku, a gdy tylko jedna osoba zarabia €40000 to podatek jest €10381, czyli tracą na fakcie przebywania mamy w domu €8517³. Chory system.

Mama w domu to podstawa dobrego wychowania. Wielu patologii można by uniknąć, gdyby dzieci znajdowały się pod większą kontrolą rodzicielską. To tragedia, gdy dzieci z kluczem na szyi wracają ze szkoły do pustego domu. Nie ma komu opowiedzieć przeżyć danego dnia. Nawet gdy mama wreszcie wróci z pracy zarobkowej, to tak jest zajęta sprawami domowymi (gotowanie obiadu, pranie, sprzątanie itd.), że dla dzieci nie ma czasu. Pozostaje telewizja, internet, ulica, piaskownica i trzepak. Dzieci oswajają się z tym, że mamie nie można zawracać głowy swoimi sprawami. Głównymi powiernikami stają się rówieśnicy. A cóż są warte ich rady?

³ <https://mail.google.com/mail/u/0/?tab=wm#inbox/FMfcgxwChcqWDvXCzdQrNIFzTpmPJfn>

Trzeba tak ustawić parametry życia społecznego by mamy, szczególnie małych dzieci, mogły być na stałe w domu. To nie prawda, że są to kobiety niepracujące. Wręcz przeciwnie. Pracują bez wytchnienia, całą dobę, 7 dni w tygodniu. Co więcej, wiele kobiet dziś traktuje pracę zawodową jako odpoczynek od pracy w domu – to jest dopiero patologia.

Dom bez mamy to tylko mieszkanie. To obecność mamy czyni mieszkanie domem. Taki dom rodzinny wspomina się potem całe życie.

Przy takim systemie funkcjonowania rodziny jest mniej rozwodów – a to zawsze wielka trauma dla dzieci, niestety coraz częstsza. Po pierwsze, niepracującej zawodowo kobiecie trudniej zdecydować się na odejście od męża, bo sama wraz z dziećmi sobie nie poradzi. Po drugie, mąż mając na utrzymaniu żonę, czuje się bardziej odpowiedzialnym za całość rodziny i rzadziej ją porzuca. Konflikty jakoś tam są rozwiązywane bez rozwodu.

Gdy mamy będą w domu, to i demografia się poprawi. Łatwiej zdecydować się na następne dziecko, gdy mama nie jest obciążona pracą zawodową. Każde następne dziecko niewiele zmienia w funkcjonowaniu rodziny, łatwo się gdzieś tam zmieści. A to tylko radość.

NOTATKI

Czarna magia

W internecie firma Etsy zaoferowała sprzedaż 9 konsekrowanych Hostii na potrzeby czarnych mszy czy innych profanacji. Oferta pochodziła z Niemiec. Hostie sprzedano za \$11.58. Po protestach Etsy zapowiedziała, że taka sprzedaż jest sprzeczna z ich zasadami i że więcej na takie coś nie pozwoli⁴.

###

Wolność seksualna

Niemiecki kardynał Reinhard Marx oświadczył, że w imię proponowanego przez Watykan „synodalizmu”, trzeba będzie przedyskutować na synodach w Niemczech sprawę celibatu duchowieństwa i sprawę „wolności seksualnej”, której brak ponoć powoduje nadużycia pedofilskie. Ciekawe, że jakoś brak celibatu nie usuwa zagadnienia pedofilii wśród świeckich pracujących z młodzieżą, duchownych protestanckich itd.

Zareagował na to arcybiskup Kolonii, kardynał Rainer Woelki apelując, by mniej ulegać nastrojom społecznym, a bardziej uczyć tego, czego nauczał Jezus. Ostatnio odnosi się wrażenie, że Kościół jest od nauczania o seksie. Kościół ma prowadzić wiernych do Boga, a uleganie przez duszpasterzy modnej „wolności seksualnej” przeczy tej misji⁵.

###

Miłość homoseksualna

⁴ https://www.etsy.com/uk/listing/668153033/real-catholic-hosts-consecrated-by-a?show_sold_out_detail=1;
<https://www.lifesitenews.com/news/etsy-admits-the-sale-of-consecrated-hosts-is-a-policy-violation?utm>

⁵ <https://www.lifesitenews.com/blogs/german-cardinal-preachers-have-failed-when-laity-demand-overthrow-of-churchs-sexual-teachings?utm>

Przemawiając w programie *Xarabank* w imieniu abpa Karola Scicluna z Malty, ks. Kevin Schembri, wykładowca akademicki i archidiecezjalny obrońca węzła małżeńskiego, powiedział, że orientacja seksualna to dar od Boga i nie należy z nią walczyć. Taka miłość jak każda inna ma wartość. Abp Scicluna nie odciął się od tych wypowiedzi⁶.

W podobnym duchu wypowiedział się prałat Olivier Ribadeau-Dumas, sekretarz generalny i rzecznik episkopatu Francji. Uznał, że każda miłość, nawet homoseksualna, czy pozamałżeńska, ma wartość w obliczu Boga⁷.

###

Zakaz tęczyowych flag

Prezydent Trump zakazał wieszania tęczyowych flag na masztach ambasad USA po świecie. Takie wieszanie w „miesiącu równości” zainicjował prezydent Obama⁸. Teraz ambasador Żorzeta Mosbacher w Warszawie wywiesiła tęczyowe flagi na bokach balkonów ambasady⁹.

###

Marsz wolności

W USA jest coś takiego jak „Marsz wolności”, w którym uczestniczą byli homoseksualiści i byli transgenderowcy. Są ludzie, którzy wracają do normalnego życia z fazy uczestnictwa w ruchu LGBT i nagłaśniają to¹⁰. Taki marsz odbył się w Waszyngtonie 27 maja. Jak powiedział jeden z uczestników: „To nie zmiana z geja na heteroseksualnego, ale z zagubionego na zbawionego”¹¹.

Organizacja *Voice of the Voiceless* (Głos pozbawionych głosu) zaapelowała do witryny internetowej Amazon, by zaprzestała cenzurowania książek omawiających terapie uzdrawiające z homoseksualizmu czy transgenderyzmu, czy też zeznania uzdrowionych. Ci uzdrowieni uważają siebie za najbardziej prześladowaną mniejszość, bo nie wolno im propagować terapii uzdrawiających i faktu swego uzdrowienia¹².

###

Problemy emocjonalne dzieci

Nowe badania w USA wykazały różnice w częstotliwości problemów emocjonalnych dzieci w zależności od rodzaju rodziny. Takie problemy występują w rodzinach, gdzie wychowują poślubieni rodzice (4,9%), gdy wychowuje para gdzie jedna strona nie jest rodzicem (8,2%), gdzie wychowują kohabitujący (9,5%), gdzie

⁶ <http://www.ncregister.com/daily-news/maltese-catholics-criticize-archbishop-sciclunas-leadership-on-lgbt-issues>

⁷ <https://www.lifesitenews.com/news/french-bishops-spokesman-calls-homosexual-relationships-something-of-god>

⁸ <https://www.lifesitenews.com/news/trump-admin-bans-rainbow-flags-above-us-embassies-several-still-promote-lgbt-pride-in-other-ways?utm>

⁹ <https://www.lifesitenews.com/news/us-ambassador-to-poland-meets-pushback-for-tweeting-support-of-gay-pride-month>

¹⁰ <https://www.freedomtomarch.com/>

¹¹ <https://www.lifesitenews.com/news/200-ex-lgbt-men-women-rally-to-show-freedom-theyve-found-in-following-jesus?utm>

¹² <https://www.lifesitenews.com/blogs/ex-gays-petition-amazon-to-stop-banning-books-that-help-with-unwanted-same-sex-attraction>

wychowują samotni (9,9%), gdzie wychowują jedнопłciowi (lesbijki lub geje) (17,7%)¹³.

###

Babcia-surogatka

Dwóch panów zachciało mieć dziecko. Jeden dał spermę, drugiego siostra dała jajo, a macicę dała 61-letnia matka pierwszego. Metodą *in vitro* babcia urodziła sobie wnuczkę, a homoseksualnemu synowi córkę¹⁴.

###

Transgenderyzm

Coraz częściej się słyszy o hormonalnym i operacyjnym dostosowywaniu ludzi do płci, którą sobie wybiorą, a która nie jest ich płcią biologiczną. Dlaczego w wielu krajach ucinanie zdrowych kończyn jest zakazane, a wycinanie zdrowych organów płciowych dopuszczalne?

Szereg prowincji w Kanadzie na koszt publiczny nie tylko ucina piersi transgenderowym kobietom, ale także wstawia transgenderowym mężczyznom implanty piersiowe¹⁵.

Stosowanie hormonów, by zmienić płeć, powoduje wzrost występowania raka piersi: 43-krotny u mężczyzn i 60-krotny u kobiet¹⁶.

###

Małżeństwa pseudo-homoseksualne

Kościół anglikański nie uznaje „małżeństw” homoseksualnych, ale pozwala na zmianę płci. Nawet udostępnia ceremonię pseudo-chrztęną zmiany imienia. Ostatnio uznał jako małżeństwa homoseksualne pary, w których, po przednim ważnym związku małżeńskim, jedna ze stron zmieniła płeć¹⁷.

###

Podtrzymywanie aborcji

Ostatnio w wielu stanach USA wprowadzono różne prawne ograniczenia dla aborcji. W odwecie grupa 42 prokuratorów z 23 stanów ogłosiła, że nie będzie ścigać za przestępstwa aborcyjne¹⁸.

###

¹³ <https://www.lifesitenews.com/news/sociologist-evidence-shows-homosexual-parenting-harms-children?utm>

¹⁴ <https://www.wprost.pl/swiat/10203911/61-latka-urodzila-dziecko-swojemu-synowi-i-jego-partnerowi.html>

¹⁵ <https://www.lifesitenews.com/blogs/nova-scotia-caves-to-transgender-demands-will-fund-breast-implants-for-men?utm>

¹⁶ <https://www.lifesitenews.com/news/men-taking-womens-hormones-massively-increase-risk-of-breast-cancer-study-finds?utm>

¹⁷ <https://www.lifesitenews.com/news/church-of-england-if-one-spouse-transitions-well-recognize-it-as-same-sex-marriage?utm>

¹⁸ <https://www.lifesitenews.com/news/42-prosecutors-in-23-states-declare-theyll-refuse-to-enforce-state-pro-life-laws?utm>

Niesłuszne urodzenie

W Australii pewne małżeństwo skarży szpital i lekarza o „niesłuszne urodzenie” (wrongful birth). Mimo prenatalnych badań sonograficznych nie wykryli, że dziecko ma zespół Downa, co pozwoliłoby im je abortować. Tymczasem ono się urodziło, ma już 4 lata i powoduje oraz będzie powodować koszty utrzymania, z którego to tytułu żądają rekompensaty¹⁹. Może przyjdzie zakaz nie-abortowania.

###

Nowoczesna eugenika

Nathalie Lieven, sędzina w Anglii, nakazała abortować 22 tygodniowe dziecko, bo matka jest umyślowo niepełnosprawna. Matka aborcji nie chce. Jej matka, babcia zagrożonego dziecka, jest gotowa zająć się jego wychowaniem. Zaprotestowali katolicy biskupi i rzesza osób podpisujących protest. Sąd apelacyjny uchylił tę decyzję. Zwyciężył zdrowy rozsądek.²⁰

###

Brakujące panie

Ostatnie badania na skalę globalną wskazują, że z powodu preferencyjnej aborcji brakuje 23 milionów kobiet. Z tego w samych Chinach brakuje 11,9 milionów a w Indiach 10,6 milionów. Niewłaściwe proporcje płciowe zaznaczają się też w wschodniej Europie. Oznacza to brak żon dla wielu panów, wzrost handlu kobietami i prostytucji²¹.

###

Weto dla aborcji

Stany Zjednoczone po raz pierwszy zagroziły swoim weto w Radzie Bezpieczeństwa ONZ dla rezolucji dotyczącej gwałtów na wojnie. USA prezydenta Trumpa nie pozwoliły, by w dokumencie pojawił się termin „aborcja”, czy „zdrowie seksualne i reproduktywne”, który to termin oznacza aborcje²². Polska, członek Rady Bezpieczeństwa, nie poparła wniosku USA²³.

###

Włoscy masoni

Za sprawą wicepremiera Salviniego na Sycylii aresztowano 27 członków loży masońskiej jako tajnej organizacji przestępczej. Ponoć w sposób ewidentny byli zaangażowani w nielegalną działalność. To wysocy lokalni urzędnicy²⁴.

###

¹⁹ <https://www.lifesitenews.com/blogs/these-parents-are-suing-because-their-daughter-with-down-syndrome-was-wrongfully-born?utm>

²⁰ <https://www.lifesitenews.com/news/breaking-uk-appeal-court-stops-forced-abortion-for-disabled-woman>

²¹ https://c-fam.org/friday_fax/study-finds-23-million-females-missing-due-sex-selective-abortion/

²² https://c-fam.org/friday_fax/first-time-ever-u-s-threatened-pro-life-veto-un-security-council/

²³ https://www.lifesitenews.com/news/european-pro-life-nationalist-parties-fall-short-on-fighting-abortion?utm_

²⁴ <https://nczas.com/2019/03/22/27-czlonkow-lozy-masonskiej-aresztowanych-to-znani-politycy-urzednicy-a-nawet-policjanci-salvini-robi-porzadki-a-wlochy-w-szoku/>

Bilderberg

Pod koniec maja w szwajcarskim Montreux spotkała się grupa Bilderberg. Z Polski zaproszeni byli Jolanta Pięnkowska, dziennikarka, prywatnie żona bankiera Leszka Czarneckiego, Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy, oraz były minister Radosław Sikorski²⁵.

Spis rzeczy

Setny numer	1
Wybory	1
Simul, ab initio, utramque, de nihilo	2
Śmierć zwierząt	6
Ukrywanie przestępstwa	7
Cnota nacjonalizmu	8
Uzupełnienie do książki „Mit Piłsudskiego”	9
Mama w domu	11

NOTATKI: Czarna magia 12, Wolność seksualna 12, Miłość homoseksualna 12, Zakaz tęczy flag 13, Marsz wolności 13, Problemy emocjonalne dzieci 13, Babcia-surogatka 14, Transgenderyzm 14, Małżeństwa pseudo-homoseksualne 14, Podtrzymywanie aborcji 14, Niesłuszne urodzenie 15, Nowoczesna eugenika 15, Brakujące panie 15, Weto dla aborcji 15, Rozwody w Danii 15, Włoscy masoni 15, Bilderberg 16.

Opoka w Kraju w internecie: <http://opoka.giertych.pl>
Opoka w Kraju jest rozsyłana za darmo do osób, które chcą, by ją miały, w tym do wszystkich polskich biskupów. Osobom, które mi pomagają i dzięki którym wzrasta krąg moich odbiorców, wyrażam serdeczne Bóg zapłać – pozostaną anonimowe. Wszystkich zachęcam do przedruków, do powielania pisma i handlowania nim. Ta praca jest dla mnie największą pomocą. Prenumeraty nie prowadzę. Maciej Giertych

²⁵ <http://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/swiat/zbiera-si%c4%99-tajemnicza-grupa-bilderberg>